REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz Miejski 316 97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocn. 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 85 PIATEK, 9 KWIETNIA 1954 R. Cena 20 gr.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Wydz finansowy 316-33
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-86
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

Nasz wspólny cel — to najszybsze podniesienie stopy życiowej ludzi pracy

Wszyscy stajemy do Czynu 1-majowego

Hasło „Wszyscy do Czynu 1-majowego!" odbiło się szerokim echem w całym kraju. Rzucone wezwanie — zwiększyć produkcję, podnieść jej jakość, rozszerzyć asortyment, produkować taniej — podchwytują coraz to nowe załogi fabryk. Ich wspólny cel — to realizacja wytyczonego przez partię zadania — jak najszybszego podniesienia stopy życiowej ludzi pracy.

Aby załogi fabryk artykułów masowego spożycia mogły wytwarzać więcej potrzebnych w mieście i na wsi towarów, aby lepiej mogły pomagać rolnictwu w zwiększaniu plonów — hutnicy postanawiają dostarczać więcej stali, górnicy węgla, Łódź i Bielsko dostarczy ludziom pracy więcej tkanin, Chorzów — lepsze nawozy sztuczne, Płock — maszyny rolnicze itd. itd. Nie pozostaną w tyle i ludzie pracy Wybrzeża.

Izba Gmin wypowiada się za kontrolą broni masowej zagłady

LONDYN (PAP). W Izbie Gmin odbyła się debata w sprawie broni atomowej i wodorowej. Oficjalny wniosek na ten temat przedstawiła Labour Party. **Wniosek nawiązuje do przeprowadzonych ostatnio przez USA doświadczeń z bombą wodorową i stwierdza konieczność spotkania szefów rządów Anglii, ZSRR i USA dla omówienia sprawy kontroli nad bronią atomową i wodorową.**

W czasie debaty zabrał głos premier **Churchill**, który zakomunikował, że **rząd brytyjski nie zamierza wezwać rządu USA do przerwania doświadczeń nad bronią wodorową.**

Przemówienie Churchilla było ostro krytykowane przez labourzystów. Również **większość dzienników brytyjskich zajęła krytyczne stanowisko wobec wypowiedzi Churchilla.**

Zgłoszona przez Labour Party rezolucja została przyjęta przez Izbę Gmin bez głosowania.

»Układ o armii europejskiej jest koszmarem« — stwierdza de Gaulle

PARYŻ (PAP). Dnia 7 bm. generał de Gaulle złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym ostro krytykował układ o armii europejskiej.

„Gdyby układ o armii europejskiej został ratyfikowany przez parlament francuski — powiedział de Gaulle — **to nie ulega wątpliwości, że Francja straciłaby swą niezależność. Francja zostałaby pozbawiona armii narodowej i zostałaby odcięta od swych terytoriów zamorskich.**

Amerykańskie dowództwo decydowałoby o tym, jak Francja powinna się bronić w razie konfliktu i czy w ogóle ma się bronić. Układ o armii europejskiej jest koszmarem".

Generał de Gaulle podkreślił równocześnie, że Francja powinna przystąpić do produkcji energii atomowej.

Załogi statków PLO donoszą z dalekich mórz

Z dalekich mórz i oceanów załogi statków Polskich Linii Oceanicznych donoszą w depeszach radiowych o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja.

Większość tych zobowiązań dotyczy samoremontów, mających usprawnić pracę mechanizmów, a przez to skrócić postój statków w stoczniach remontowych, oraz wykonania we własnym zakresie szeregu prac, które wpłyną na dalszą poprawę warunków bytowych, higieny oraz bezpieczeństwa pracy załóg.

Marynarze z s/s **„Kiliński"** zobowiązali się skrócić planowane remonty o 348 rob. godzin. Załoga maszynowa „Kilińskiego" zaoszczędzi w kwietniu 20 ton ropy i 100 kg oliwy. Pozostałe zobowiązania na łączną sumę 1915 rob. godzin zmierzają do poprawy warunków bytowych załogi.

Na „Kilińskim" podjęto również wiele zobowiązań indywidualnych. Elektryk **Pendulak** i asystent — elektryk **Brutel** zobowiązali się wyremontować urządzenia telefoniczne na statku. Służba hotelowa natomiast wymaluje w godzinach wolnych od pracy kuchnię, magazyn kantyny, 4 łazienki oraz pomocnicze pomieszczenia gospodarcze tzw. pentry przy messach palaczy i załogi pokładowej. Ponadto służba hotelowa zobowiązała się wymalować podłogi w górnych korytarzach oraz trzech kabinach załogi.

Wśród depesz, nadchodzących z mórz, nie zabrakło wiadomości o podjęciu zobowiązań 1-majowych przez załogę m/s „BATORY". W depeszy, która nadeszła z portu Karaczi w Pakistanie, załoga „Batorego" donosi, że dla uczczenia święta klasy robotniczej przepracuje przy wielu dodatkowych zajęciach przeszło 4300 godzin. Załoga maszynowa „Batorego" wykona szereg remontów, m. in. remont kompresora, doprowadzającego świeże powietrze do kabin, i remont dźwigów nad motorami, co usprawni ich przeglądy.

Załoga hotelowa „Batorego" wyremontuje dodatkowo 120 leżaków, przeznaczonych dla podróżnych i marynarzy, oraz odnowi 130 foteli. Marynarze m/s „Batory" podjęli ponadto wiele cennych zobowiązań indywidualnych. Cała załoga statku postanowiła poza tym uzyskać jak najlepsze wyniki w szkoleniu zawodowym i politycznym.

O podjęciu zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja ponadto nadesłały już depesze załogi stat-

(Dokończenie na str. 2)

Dla uczczenia Święta 1 Maja

Huta „Bobrek" należy do 6 przodujących zakładów przemysłowych, które wystąpiły z inicjatywą uczczenia święta klasy robotniczej czynem produkcyjnym.
Na zdjęciu: Prace przy piecu martenowskim w stalowni. *CAF — fot. Baranowski*

Naród polski nie chce dzielenia Europy, chce jej jedności

Uchwały krajowej konferencji obrońców pokoju

WARSZAWA (PAP). Uchwaloną w dniu 7 bm. przez krajową konferencję obrońców pokoju rezolucja w sprawie problemu niemieckiego i zbiorowego bezpieczeństwa brzmi następująco:

Krajowa konferencja polskich obrońców pokoju zebrana w Warszawie w dniu 7. 4. 1954 r. po przedyskutowaniu problemów obecnej sytuacji międzynarodowej i zapoznaniu się z uchwałami Biura Światowej Rady Pokoju stwierdza, że w wyniku pokojowej woli narodów i stałego wzrostu potęgi obozu pokoju nastąpiło pewne odprężenie w sytuacji międzynarodowej, że proste żądania wysuwane od lat przez ruch pokoju, jak w szczególności idea rokowań, torują sobie drogę w życiu międzynarodowym.

Konferencja stwierdza zarazem, że **potrzebna jest wzmożona czujność narodów ze względu na to, że najbardziej awanturnicze koła amerykańskich imperialistów nie rezygnują ze swoich agresywnych planów, usiłują nie dopuścić do dalszego osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych.**

Konferencja stwierdza, że **odbudowa militaryzmu niemieckiego, odbudowa odwetowego Wehrmachtu pod dowództwem hitlerowskich generałów stanowi poważną groźbę dla wszystkich sąsiadów Niemiec i dla całej Europy.**

Konferencja stwierdza w szczególności, że **podstawowy warunek zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie — pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego — nie został zrealizowany na skutek oporu ze strony mocarstw zachodnich.**

Uwidoczniło się to na konferencji berlińskiej, gdzie delegacje zachodnie pod komendą amerykańską odrzuciły wszystkie konstruktywne propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do zjednoczenia narodu niemieckiego na takich zasadach, które gwarantowałyby Niemcom szerokie możliwości rozwojowe, a ich sąsiadom pełne bezpieczeństwo. W rzeczywistości państwa zachodnie na konferencji berlińskiej wykazały, że nie dążą do pokojowego zjednoczenia Niemiec, lecz do utrwalenia ich podziału i do przekształcenia Niemiec zachodnich w ognisko agresji.

Konferencja wita z żywą sympatią i z uczuciem głębokiej solidarności potężny ruch patriotyczny w krajach Europy zachodniej przeciwko tworzeniu tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej", która stanowi militarne ugrupowanie części Europy, skierowane przeciwko drugiej jej części i której celem jest ustanowienie hegemonii militaryzmu niemieckiego w Europie zachodniej i przygotowanie nowej wojny.

Konferencja pozdrawia gorąco patriotów francuskich, którzy ponad różnice poglądów politycznych, społecznych, filozoficznych jednoczą się coraz mocniej w zrozumieniu śmiertelnego niebezpieczeństwa, jakie przedstawia dla narodu francuskiego odrodzenie militaryzmu i faszyzmu niemieckiego. Wspólna walka złączonych tradycyjną przyjaźnią narodów polskiego i francuskiego przeciwko temu niebezpieczeństwu może i powinna odegrać doniosłą rolę w zapewnieniu pokoju i bezpieczeństwa Europy.

Konferencja pozdrawia patriotów niemieckich, walczących o przywrócenie jedności ich ojczyzny na podstawach demokratycznych i pokojowych i wyraża głębokie przekonanie, że dalsze zacieśnianie przyjaznej współpracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Niemiecką Republiką Demokratyczną — ostoją sił pokojowych całych Nie-

(Dokończenie na str. 2)

Porty Gdańsk i Gdynia wykonały plan kwartalny z nadwyżką

Ostatnio podsumowane zostały wyniki i osiągnięcia w naszych portach za I kwartał br. I tak **w porcie gdańskim wydz. III — (Drewno) — wykonał plan kwartalny w 135,5 proc.** (plan roczny wykonany już został w 40,6 proc.), **wydz. I WOC** — wykonał plan I kwartału w 106,1 proc., **wydz. II i Elewator** — 126 proc. i **wydz. V** (Węgiel) — 115,6 proc..

Port gdyński wykonał plan kwartalny w 104 proc. (w marcu w 125 proc.), **wydz. I** — 143 proc., **II** — 129,7 proc., **III** — 119 proc. i **IV** — 102,2 proc.

Na tak niewielką stosunkowo nadwyżkę w wykonaniu planów wpłynęła, jak się łatwo można domyśleć — silna fala mrozów, która sparaliżowała częściowo życie portów.

Tym niemniej indywidualne osiągnięcia brygad były wysokie, co świadczyło o tym, że nawet mrozy nie potrafiły im przeszkodzić zwłaszcza w wypadku realizacji przedzjazdowych zobowiązań. (jb)

Zespół »Mazowsze« wyjechał do Bułgarii

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 bm. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze" udał się na 3-tygodniowe występy do Bułgarii.

»Merkury« przywiózł z Morza Północnego przeszło 70 ton ryb

Z dziesiątkami ton makreli i śledzi wracają z próbnych rejsów połowowych na wodach Morza Północnego pierwsze trawlery „Dalmoru". **Do portu rybackiego w Gdyni zawinął trawler „Merkury", przywożąc około 70 ton makreli i śledzi oraz około 1.5 tony ryby białej.**

W pierwszych dniach połowów na Morzu Północnym rybacy **„Merkurego"** z kapitanem **Leonardem Fiszerem** na czele, pragnąc jak najbardziej wykorzystać bogate łowiska i dostarczyć do kraju wiele wysokogatunkowej ryby, informowali inne nasze statki rybackie o natrafionych ławicach ryby. Np. po odkryciu bogatej ławicy makreli natychmiast poinformowali o tym własną stacją radiową załogi trawlerów **„Pokucie", „Mały Wóz", „Pollux" i Jowisz"**, które przyszły na łowisko i dokonały tam pomyślnych połowów.

Również z łowisk Morza Północnego wpłynął do bazy w Świnoujściu trawler **„Podlasie"** z dużym ładunkiem ryb.

Pomoc radzieckiego Czerwonego Krzyża dla ofiar powodzi w Iraku

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bagdadu:

W dniu 6 kwietnia br. charge d'affaires ZSRR w Iraku I. N. Jakuszin odwiedził premiera Iraku Dżemali'ego i złożył mu w imieniu rządu radzieckiego wyrazy współczucia w związku z klęską powodzi, która dotknęła ludność Iraku.

I. N. Jakuszin zakomunikował premierowi, że związek towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR postanowił przekazać Irackiemu Towarzystwu Czerwonego Półksiężyca 120 tysięcy rubli na pomoc dla powodzian irackich.

Premier Dżemali prosił o przekazanie rządowi ZSRR i całemu narodowi radzieckiemu wyrazów głębokiej wdzięczności rządu i narodu Iraku za braterską pomoc i współczucie.

Nasz komentarz

Chłop pracujący, a nie kułak jest gospodarzem gromady

Chłopi pracujący Wybrzeża z zadowoleniem przyjęli wiadomość o uchwale Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie prac przygotowawczych do powołania gromadzkich rad narodowych.

Nie wszyscy jednak mieszkańcy wsi powitali z radością zbliżenie władzy ludowej bezpośrednio do gromad.

Nowy podział administracyjny nie jest na rękę kułakom i spekulantom, którzy chcą być jak najdalej od władzy terenowej, gdyż wówczas mają większą możliwość wyzysku biedniaka, spekulacji i oszukiwania ludzi pracy. Dlatego też kułacy wymyślają wszelkiego rodzaju plotki przeciw reformie, albo też — jak kułak Kossowski z gm. Lipusz — doradzają swoim sąsiadom, ażeby „nie śpieszyli się z organizowaniem gromadzkiej rady narodowej, bo nie wiadomo jak z tym będzie".

Mało i średniorolni chłopi demaskują wrogie wypowiedzi i plotkę kułacką. Ale zdarza się jeszcze, że tu i ówdzie kułacy są popierani przez swoich kumotrów, pracujących nawet w Prezydium GRN.

Bo jakże inaczej można wytłumaczyć taki fakt.

W Postolinie odbyło się w ubiegłą niedzielę międzygromadzkie zebranie aktywu w sprawie projektu nowego podziału administracyjnego.

Jakież było zdziwienie mało i średniorolnych chłopów, gdy obok nich zajęło miejsce dwóch kułaków: Rajter z Postolina i Mikowski z Sadłuk. Okazało się, że kułacy ci otrzymali zaproszenie na zebranie aktywu z Prezydium GRN w Sztumie - wsi, aby się wypowiedzieli, do jakiej gromadzkiej rady narodowej pragnęliby należeć.

Prezydium GRN w Sztumie - wsi zapomniało widocznie o walce klasowej, jaka toczy się na wsi, o konieczności izolacji biedniaka i średniaka od ich wyzyskiwaczy — kułaków.

A przecież właśnie organy władzy ludowej powołane są w pierwszym rzędzie do tego, by czuwać nad wcieleniem w życie jedynie słusznej polityki Partii.

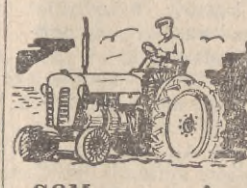

SIEW WIOSNY ZJAZDOWEJ

GOM — oręż w walce z wyzyskiem kułackim

Gdyby zapytać pracowników **Prezydium GRN w Lipuszu**, jak rozwiązano w ich gminie sprawę **pomocy produkcyjnej GOM dla biedoty wiejskiej**, niewiele mogliby na ten temat powiedzieć. Chyba **tylko to**, że miejscowy GOM posiada 7 siewników, z których pomocy skorzysta 45 chłopów.

Zresztą i sam **kierownik GOM-u**, Bronisław Turzyński, nie bardzo orientuje się w tym, **kim są ci chłopi, którzy korzystać mają z pomocy ośrodka.**

Taka gospodarka jest przykładem **złego pojmowania zadań GOM-u** i całkowitego **braku zrozumienia** jego politycznej roli. (b)

By saletra nie była... musztardą po obiedzie

PZGS w Kościerzynie czeka już od dość dawna na **przydział saletry, której dotkliwy brak** odczuwa większość GS-ów.

WZGS w Gdańsku, mimo wielokrotnych przyrzeczeń, **saletry nie przysyła, a chłopi na próżno przychodzą** do GS-ów, marnując tak cenny obecnie czas.

Obywatele z WZGS! Baczcie, by saletra nie stała się przysłowiową „musztardą po obiedzie". (b)

Zastosują siew krzyżowy

Chłopi z naszego województwa coraz lepiej rozumieją, **jak wielkie znaczenie dla plonów ma siew zbóż systemem krzyżowym.** Coraz częściej też—przekonani o jego skuteczności — system ten stosują na swoich polach.

W gromadzie **GOWINO** w gm. Wejherowo - wieś **7 chłopów przystąpiło w tych dniach do krzyżowego siewu owsa. Augustyn Mach** zasieje tym systemem 1 ha ziemi, **Józef Kustusz** — 1 ha, **Franciszek Hebel** — 1 ha, **Teofil Firka** — 0,75 ha, **Leon Naczk** — 0.5 ha, **Paweł Mach** — 0,75 ha i **Paweł Kustusz** — 0,5 ha. (b)

Z każdym dniem więcej...

...rolników pow. wejherowskiego przystępuje do siewów wiosennych. Siewy żyta rozpoczęli już m. in. średniorolni Augustyn Sikora z Zelewa (gm. Luzino), Walentyn Pranga, Paweł Wróblewski i Augustyn Sikora.

Również Jan Waga z Kębłowa w gm. Luzino zasiał już do 6 bm. 1 ha owsa.

W grom. Domatowo gm. Puckwieś chłopi obsiali zbożem 30 ha. Całkowicie ukończyli siewy zbóż małorolni chłopi tej gromady: Kortas i Kirszling.

W dniu 6 bm. PGR Sławutówko przystąpił do siewów. Zasiano tu grochem 15 ha. (h)

PROGNOZA POGODY DLA WYBRZEŻA
do godz. 20 dnia 9 bm.

Zachmurzenie zmienne. Temperatura od minus 3 w nocy do plus 9 w dzień. Widzialność umiarkowana i dobra. Wiatry umiarkowane o charakterze porywistym przeważnie północno - wschodnie.

SYTUACJA BARYCZNA

Polska znajduje się pod wpływem rozległego wyżu barycznego zalegającego niemal całą Europę.

Depesza Izby Ludowej do Bundestagu

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosowało do bońskiego Bundestagu następującą depeszę:

Amerykańska próba z bombą wodorową, wskutek której spokojni rybacy japońscy doznali poważnych obrażeń cielesnych, głęboko zaniepokoiła miłującą pokój ludzkość. W wielu krajach, zwłaszcza w Japonii, przedstawicielstwa narodów spontanicznie zażądały zakazu broni atomowej i innej broni masowej zagłady.

Żaden kraj nie byłby zagrożony wojną atomową w takiej mierze, jak Niemcy. Dlatego też również na przedstawicielstwo narodu niemieckiego spada niezaprzeczalny obowiązek obrony przed tą straszną groźbą, obowiązek obrony życia naszego narodu i zażegnania niebezpieczeństwa.

Proponujemy więc deputowanym do Bundestagu, aby wraz z członkami Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przyjęli wspólną uchwałę domagającą się zakazu broni masowej zagłady i dokonywania nad nią prób eksperymentalnych.

Luksemburg ratyfikował układ o „armii europejskiej"

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Luksemburga, że 7 bm. parlament luksemburski 46 głosami przeciwko 4 ratyfikował układ o „armii europejskiej".

Droga do rozwiązania żywotnych problemów narodu niemieckiego

Deklaracja programowa IV Zjazdu SED

BERLIN (PAP). IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności uchwalił deklarację programową — „Droga do rozwiązania żywotnych problemów narodu niemieckiego".

W deklaracji tej przedstawione są zasady walki niemieckiej klasy robotniczej, chłopów pracujących, inteligencji i wszystkich miłujących pokój Niemców o rozwiązanie żywotnych problemów narodu niemieckiego.

Naród niemiecki — głosi deklaracja — **stoi przed najważniejszą decyzją w całej swej historii współczesnej. Nie może on uchylić się od tej decyzji. Musi on dokonać wyboru między podporządkowaniem się Stanom Zjednoczonym i wojną, a niezawisłością Niemiec i pokojem.**

Dwa obozy przeciwstawiają się sobie nawzajem w Niemczech. W jednym obozie znajdują się siły pokoju, a w drugim — siły wojny.

Naród niemiecki musi dokonać wyboru między dwiema drogami — między drogą pokoju a drogą wojny.

Żadna część naszego społeczeństwa nie może być wciągnięta do amerykańsko - angielskiej koalicji wojennej.

Jeśli Niemcy mają żyć w pokoju, to muszą odrzucić układ paryski o „europejskiej wspólnocie obronnej" i boński „układ ogólny" oraz nie dopuścić do remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Związek Radziecki wskazał drogę do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i przyznał Niemieckiej Republice Demokratycznej prawa suwerennego państwa. **Suwerenność Niemieckiej Republiki Demokratycznej wskazuje całym Niemcom właściwą drogę oraz dodaje wszystkim patriotycznym siłom w Niemczech zachodnich natchnienia do wzmożenia walki przeciwko układom z Bonn i Paryża.**

Przywrócenie jedności Niemiec może nastąpić tylko w wypadku, jeśli sami Niemcy będą wspólnie walczyli o tę jedność.

Dlatego też najważniejszym postulatem doby obecnej pozostaje nadal hasło: — Niemcy do wspólnego stołu!

Trzeba uczynić wszystko, co jest możliwe, aby robotnicy obu części Niemiec zjednoczyli się, albowiem od współpracy i jedności działania niemieckiej klasy robotniczej zależy utrzymanie pokoju, zależy przyszłość Niemiec.

Wyciągamy — stwierdza deklaracja — **do wszystkich socjal-demokratów, członków związków zawodowych oraz członków chrześcijańskich związków zawodowych bratnią dłoń i wzywamy ich do walki przeciwko wspólnemu wrogowi — militaryzmowi niemieckiemu.**

Krajowa konferencja obrońców pokoju

Dnia 7 kwietnia br. w sali ZNP w Warszawie odbyła się krajowa konferencja obrońców pokoju. Na zdjęciu: Prezydium konferencji. Referat wygłasza przewodniczący PKOP — Jarosław Iwaszkiewicz. CAF — fot. Baranowski

Uchwały krajowej konferencji obrońców pokoju

(Dokończenie ze strony 1)

miec — służyć będzie sprawie udaremnienia planów podżegaczy wojennych i umocnienia pokoju.

Konferencja widzi w radzieckim projekcie europejskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa dokument historycznej wagi, który otwiera drogę do rzeczywistej gwarancji przeciwko agresji — do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy, ich pokojowego współżycia bez względu na ustrój społeczny i polityczny.

Ostatnia nota radziecka zapraszająca USA do wzięcia udziału w ogólnoeuropejskim układzie zbiorowego bezpieczeństwa i proponująca przystąpienie ZSRR do Paktu Atlantyckiego obala wszystkie argumenty przeciwników porozumienia i świadczy raz jeszcze o niezłomnej woli pokoju wielkiego mocarstwa socjalistycznego.

Zasada zbiorowego bezpieczeństwa zgodna jest z interesami wszystkich narodów i występować przeciwko niej mogą tylko te koła, które żywią zamiary agresywne. Dlatego naród polski całym sercem aprobuje stanowisko swego ludowego rządu, który wypowiedział się za projektem zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Konferencja stwierdza, że radziecka polityka pokoju zbiega się całkowicie z najżywotniejszymi interesami naszego narodu — jego bezpieczeństwa, niepodległości i rozkwitu. Dalsze umacnianie i pogłębianie sojuszu i przyjaźni z Wielkim Związkiem Radzieckim — opoką pokoju i niepodległości narodów, jest najlepszą gwarancją naszej szczęśliwej przyszłości.

W myśl wskazań II Zjazdu PZPR, który postawił przed całym narodem polskim wielkie zadania szybszego podniesienia stopy życiowej ludności miast i wsi, rozwoju materialnych i kulturalnych sił naszego kraju na drodze budowy socjalizmu — **konferencja wzywa polskich obrońców pokoju, aby każdy na swym odcinku pracy czynił wszystko dla realizacji tych wielkich celów narodowych, służąc w ten sposób pomyślności naszego narodu i umocnieniu naszej ojczyzny — silnego ogniwa światowego obozu pokoju.**

Jest nas miliony Polaków gorąco kochających swój kraj — jednością wzmóżmy nasze siły. Pomagajmy sobie wzajemnie, działajmy wspólnie dla wspólnego celu, bądźmy czujni wobec wrogów naszej ludowej ojczyzny. Niech robotnik czuje bratnią dłoń chłopską, a chłop bratnią dłoń robotniczą. Niech nasi nauczyciele i inżynierowie, agronomowie i architekci, artyści i uczeni wniosą swój pełny wkład do walki naszego narodu o bezpieczeństwo i dobrobyt, o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Niech naród nasz kroczy w pierwszym szeregu narodów walczących o najważniejszą, świętą sprawę naszego pokolenia, o sprawę, do której należy przyszłość — o pokój i braterstwo między narodami. Wraz ze wszystkimi niezliczonymi siłami pokoju odniesiemy zwycięstwo nad siłami wojny i agresji.

Apel do obrońców pokoju krajów Europy

Uchwalony przez krajową konferencję obrońców pokoju apel do komitetów obrońców pokoju krajów zachodniej Europy ma brzmienie następujące:

Krajowa konferencja polskich obrońców pokoju, obradująca w Warszawie w dniu 7 kwietnia br. przesyła w imieniu narodu polskiego serdeczne, braterskie pozdrowienia bojownikom sprawy pokoju we wszystkich krajach Europy.

Obrońcy pokoju na całym świecie ze słuszną dumą mogą stwierdzić, że światowy ruch pokoju odniósł poważne sukcesy, że siły pokoju skutecznie przeciwstawiają się siłom wojny. W rezultacie zbiorowego wysiłku narodów nastąpiło pewne osłabienie napięcia w sytuacji światowej. Coraz realniejsze są możliwości zbliżenia i zwiększenia wzajemnego zaufania między narodami, sztucznie dzielonymi i skłóconymi przez siewców nienawiści i wojny. Pewne koła podżegaczy wojennych nie dają jednak za wygraną. Nie chcą one dopuścić do porozumienia, do pokojowego współżycia narodów, niepokoi je osłabienie napięcia międzynarodowego. Chcą one wznowić politykę szantażu atomowego, rozpętać histerię strachu, pogrążyć narody w psychozie nieuchronności katastrofy wojennej.

Ze szczególną zawziętością, na przekór woli narodów, nie wyłączając narodu niemieckiego, imperialiści amerykańscy dążą do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu i stworzenia zarzewia wojny w Niemczech zachodnich.

W takiej chwili szczególna odpowiedzialność spada na narody naszego starego i wielkiego kontynentu, który w ciągu wieków przodował ludzkości, przydał imieniu ludzkiemu tyle laurów chwały, wzbogacił skarbnicę myśli i osiągnięć człowieka o bezcenne wartości.

Naród polski nie chce dzielenia Europy — chce jej jedności.

W imię tej jedności losów Europy z całą powagą mówimy dzisiaj: najpoważniejszą groźbą dla przyszłości narodów europejskich jest odradzanie się imperializmu niemieckiego.

W ciągu ostatnich dziesiątków lat militaryzm niemiecki parokrotnie ogniem i mieczem pustoszył Europę, deptał narody, łamał sumienia, znęcał się nad kulturą, kwitnące kraje zamieniał w ruiny, zgliszcza i cmentarne pola. Jego dziełem były niewypowiedziane cierpienia ludności Polski i Francji, Związku Radzieckiego i Anglii, Czechosłowacji i Belgii oraz samych Niemiec. Nie ma więc dla narodów europejskich ważniejszego zadania od uniemożliwienia odrodzenia się militaryzmu niemieckiego.

Naród polski z uczuciem podziwu i głębokiego uznania stwierdza, że przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej", którą militaryzm niemiecki podnosi do roli hegemona Europy zachodniej powstał potężny, narodowy, patriotyczny ruch sprzeciwu, jednoczący różne środowiska i ludzi o najróżniejszych poglądach, wierzeniach i przekonaniach, jednoczący wszystko co twórcze i zdrowe w narodach.

Konferencja nasza w imieniu narodu polskiego serdecznie pozdrawia tę wspaniałą walkę narodów Europy zachodniej o bezpieczeństwo i niezależność narodową i zapewnia Was o swej całkowitej, aktywnej solidarności.

Jesteśmy głęboko przekonani, że istnieje realna możliwość powstania prawdziwej Europy, żyjącej w pokoju i przyjaznej współpracy. Ogólnoeuropejski system zbiorowego bezpieczeństwa, który łączyłby z sobą narody niezależnie od istniejących między nimi różnic ustrojowych, powinien stać się wytyczną naszych wspólnych wysiłków.

Przesyłając Wam nasze braterskie pozdrowienia i zapewnienia naszej solidarności, wierzymy niezłomnie, że zjednoczeni w przyjaźni i braterskiej współpracy naszych narodów **potrafimy nie dopuścić do odrodzenia militaryzmu niemieckiego, powalonego na ziemię za cenę niezliczonych ofiar i cierpień.**

Pragniemy, aby owoce nauki czyniły nasze życie lepszym i bogatszym

Rezolucja krajowej konferencji obrońców pokoju w sprawie zakazu środków masowej zagłady brzmi:

Wojna prowadzona przy użyciu bomb atomowych i wodorowych oznacza koniec cywilizacji. Narody świata domagają się usunięcia tej groźby. Nie chcą one, aby w ciągu kilku sekund wybuchami bomb atomowych czy wodorowych zniszczony został dorobek tysiącleci. **Żyjemy, aby radować się życiem, owocami naszej pracy i uśmiechem naszych dzieci. Nie chcemy i nie pozwolimy, aby wszystko co kochamy, padło ofiarą zbrodniczych szaleńców zza Oceanu. Pragniemy, aby owoce nauki uczyniły nasze życie lepszym i bogatszym, nie aby nauka służyła zagładzie i śmierci.**

Dlatego też popieramy z całego serca propozycje Związku Radzieckiego zawarcia układów zakazujących użycia bomby atomowej lub wodorowej i wszystkich środków masowej zagłady oraz ustanowienia międzynarodowej kontroli wykonania tego zakazu.

Dlatego też solidaryzujemy się z uchwałą Biura Światowej Rady Pokoju z dnia 30 marca br., wzywającą narody świata do walki o zakaz wszystkich broni masowej zagłady.

Wraz z całą postępową ludzkością jesteśmy najgłębiej przekonani, że **zjednoczona siła i wspólne działanie narodów zapewnią światu życie i pokój.**

Wszyscy stajemy do Czynu 1-majowego

(Dokończenie ze strony 1)

ków: **„Hugo Kołłątaj", „Gen. Walter", „Olsztyn", „Puck", „Wisła" „Tobruk"** i **„Śląsk".**

Załoga GZM w Gdyni da więcej przetworów mięsnych

Załoga Gdyńskich Zakładów Mięsnych w Gdyni - Chylonii podjęła wiele cennych zobowiązań, które przyniosą przedsiębiorstwu poważne oszczędności w kwocie około 1.200.000 zł.

A oto niektóre z nich:

Sekcja transportowo - spedycyjna postanowiła wyremontować we własnych warsztatach do dnia 1 maja br. 4 samochody, co przyniesie około 30.000 zł, oraz przez przyśpieszenie załadunku i wyładunku towaru zmniejszyć koszty własne o pracę czterech wozów w stosunku miesięcznym.

Dział techniczny zobowiązał się wybetonować posadzki, wykonać instalację elektryczną w kotłowni szynek, wymienić kabel w maszynowni i wykonać wiele innych podobnych prac, zaoszczędzając 146 roboczogodzin.

Działy drobnych konserw i trybownia zobowiązały się wykonać 10 ton konserw wieprzowych.

Dział szynek przekroczy produkcję szynek i łopatek eksportowych o 15 proc., co przyniesie 5.250 kg dodatkowej produkcji, zaoszczędzając 1.100 roboczogodzin, oraz podnieść wydajność pracy w stosunku do I kwartału o 5 proc. przy zachowaniu wysokiej jakości produktu.

Pracownicy zespołu PGR Swarożyn

Pracownicy wszystkich gospodarstw **zespołu PGR Swarożyn** w pow. tczewskim na otwartych zebraniach organizacji partyjnych postanowili czynem uczcić Święto 1 Maja.

Wiedząc, że od szybkiego i sprawnego przeprowadzenia wiosennej kampanii siewnej zależy w ogromnej mierze wykonanie planu podniesienia rolnictwa, zobowiązali się oni przez cały czas trwania siewów wiosennych wychodzić do pracy również w niedzielę.

Pracownicy zespołu PGR Swarożyn przodują dotychczas w pracach wiosenno - siewnych na terenie pow. tczewskiego. Do dnia 8 bm. w gospodarstwach tego zespołu obsiano zbożami motylkowymi i kłosowymi 95 ha ziemi, zaorano 164 ha oraz przyorano obornik na 61 ha.

30-lecie pisma »Kommunist«

MOSKWA (PAP). **Przed 30 laty na początku kwietnia 1924 r. ukazał się pierwszy numer teoretycznego i politycznego pisma Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — „BOLSZEWIK", który obecnie nosi nazwę „KOMMUNIST".**

„Prawda" z 7 bm. w artykule poświęconym rocznicy pisze m. in.: **Założenie pisma było jednym z najważniejszych przedsięwzięć Komitetu Centralnego Partii w walce o czystość teorii marksistowsko - leninowskiej i jej dalszy rozwój.**

Nasza KRONIKA

9 kwietnia 1553 r.

zmarł Franciszek Rabelais. Był on jednym z najświatlejszych umysłów Odrodzenia, które wypowiedziało wojnę średniowiecznym zabobonom, scholastyce, ascezie, szerząc radość życia doczesnego i wolnego od przesądów. Rabelais przeszedł do historii jako genialny pisarz, autor nieśmiertelnego dzieła pt. „Gargantua i Pantagruel".

9 kwietnia 1757 r.

urodził się Wojciech Bogusławski, twórca polskiego teatru narodowego, autor wielu sztuk teatralnych, znakomity aktor i reżyser. Słusznie nazywają go „ojcem teatru polskiego". Założył pierwszą w Polsce szkołę dramatyczną, napisał pierwszy polski podręcznik sztuki teatralnej. Sławę autorską zdobyła mu sztuka „Cud mniemany, czyli krakowiacy i górale".

Trzeba poświęcić więcej uwagi niedzielnym odprawom kutrów w Gdyni

Nasze rybołówstwo na ogół dobrze wykorzystuje sprzyjającą sytuację i wyprzedza plan. Do 6 bm. „Arka" wykonała 30,3 proc. miesięcznego planu połowów, rybacy indywidualni 26,2 proc., a spółdzielczość całego Wybrzeża 29,7 proc.

O stosunkowo niskim procencie wykonania planu przez rybaków indywidualnych zadecydował ubiegły poniedziałek, w którym większość kutrów indywidualnych nie łowiła. Przyczyną tego było zamieszanie, powstałe przy odprawach w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Według relacji rybaków, zespoły kutrowe „Arki", które według planu miały wychodzić od godz. 22,30 do 24, zgłaszały się do odprawy od godz. 1,30 do 2,30, odeszły zaś w morze po odprawie dopiero o godz. 5,30. **To poważne opóźnienie kutrów arkowskich, spowodowane rozmaitymi przyczynami, wywołało z kolei opóźnione wyjście kutrów spółdzielczych,** które zamiast w godzinach od 0,15 do 5-ej odbyły swą odprawę od godz. 4,45 do godz. 7.

Najtrudniejsza sytuacja powstała u rybaków indywidualnych, którzy wyjście swoje zgłaszali planowo, tj. między godz. 1 a 5-tą. **Tymczasem możliwość wyjścia jednostek indywidualnych powstała dopiero o godz. 4,30.** W tej sytuacji kutry indywidualne zbyt późno dotarłyby na łowiska i dlatego większość załóg pozostała w porcie.

Plonem tego bałaganu była strata ok. 130 ton ryby, które tego dnia mogliby wyłowić gdyńscy rybacy indywidualni.

Jest rzeczą oczywistą, że sytuacja taka nie może się powtórzyć. Zarówno „Arka", jak koordynator **muszą dokładać wszelkich starań, by wyjście kutrów w morze odbywało się zgodnie z planem.** „Arka" musi — mimo niewątpliwych trudności, mnożących się w obecnym okresie, — przygotować na czas swoje kutry do wyjścia i dbać, by wyjście odbywało się planowo. Niewątpliwie, **przez opóźnione wyjście załogi „Arki" również zmarnowały wiele ton ryby.**

Należy również usprawnić dostawę lodu na ostrogi wyładunkowe, by załogi — zgodnie ze zrozumiałym życzeniem „Arki" — mogły przed wyładunkiem zalodować rybę z ostatniego holu. Mimo obietnic lód na ostrodze znajdował się tylko przez 2 dni. Wprawdzie **dział przeładunkowy ma obecnie wiele trudności z załadowywaniem „Chopina",** jednak trzeba również uwzględniać potrzeby rybołówstwa kutrowego. Byłoby celowe dodanie na każdą noc z niedzieli na poniedziałek koordynatorowi kogoś do pomocy, gdyż w tak gorącym okresie nie może on podołać zadaniu.

W związku z wypadkami ub. niedzieli trzeba by rozpatrzyć, czy nie byłoby celowym zorganizowanie w Gdyni odpraw na wzór portu we Władysławowie, gdzie stworzono osobne stanowiska dla zespołów „Arki" a osobne dla kutrów spółdzielczych i indywidualnych. (am)

Tysięczna ofiara własnej lekkomyślności w Zakopanem

ZAKOPANE (PAP). W szpitalu miejskim w Zakopanem miał miejsce niewesoły „jubileusz". „Jubilatem" była tysięczna, niestety, w tym sezonie zimowym ofiara własnej lekkomyślności i nieostrożności w jeździe na nartach. Liczba ta jest bez precedensu w historii Zakopanego.

Wypadkowi uległ główny buchalter Krakowskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych — Stanisław Życzniak, który złamał nogę w czasie zjazdu w Suchym Żlebie w 6 dniu pobytu na wczasach.

Wzrastająca liczba wypadków na niełatwych i zdradliwych nieraz trasach tatrzańskich, powinna być poważnym ostrzeżeniem dla osób, które bez odpowiedniego przygotowania lekkomyślnie ryzykują swym życiem i zdrowiem.

Zespół „Comedie Francaise" w Moskwie

MOSKWA (PAP). W środę 7 kwietnia rozpoczęły się w Państwowym Akademickim Teatrze Małym występy gościnne zespołu najstarszego teatru francuskiego — „Comedie Francaise". Zespół „Comedie Francaise" przybył do Moskwy na zaproszenie Ministerstwa Kultury ZSRR.

W zapełnionej po brzegi sali Teatru Małego aktorzy francuscy odegrali komedię Moliera „Świętoszek".

Kekkonen tworzy nowy rząd

HELSINKI (PAP). Prezydent Finlandii Paasikivi powierzył przywódcy partii agrariuszy Urho Kekkonenowi misję utworzenia nowego rządu.

Losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

6 kwietnia 1954 r.

Zł 1.000 Nr 108095 205639 273615 292496 395658 440747 471257 496840 520957 556983 610523 723856 765083 781571 959012 988651.

Zł 500 Nr 16831 50852 53791 53795 85231 85232 105799 148595 158186 176085 186362 186864 186866 193567 231750 240494 270298 273611 275886 292499 395652 397890 478861 492179 519855 546224 548311 556982 575498 588896 615988 623367 623369 623370 626297 627773 674928 679413 679415 695322 695324 719779 723831 732875 763759 806114 832923 835307 837524 883934 919778 920454 938266 950415 988371 988374 988377 990213.

Zł 250 Nr 16854 16837 50858 99111 99114 99119 105793 105794 105821 105822 108097 186870 190662 190973 193569 196378 205633 209033 231746 240496 244086 273614 273616 275681 275683 275684 281600 292498 315171 315172 327893 373852 373853 373854 389156 389157 397889 404566 465917 466796 471251 490214 490506 490509 494142 494146 494147 494148 496834 496838 529545 537287 548316 593165 595168 595598 610522 626300 627778 673380 674270 678419 696579 707687 707688 707690 719773 724594 724597 732877 732879 743804 765081 781572 781578 781579 806113 811902 821166 821167 821168 832921 832930 837523 863752 883940 919779 927471 935332 938283 950420 969392 972874 972875 983904 988652 990214.

Tatrzańskie niedźwiedzie wstały z drzemki zimowej

ZAKOPANE (PAP). Służba leśna Tatrzańskiego Parku Narodowego, zaobserwowała świeże tropy niedźwiedzi, co świadczy o tym, że niedźwiedzie tatrzańskie obudziły się już z drzemki zimowej.

W Tatrach polskich żyją 4 niedźwiedzie brunatne.

Błyskawica

Na zebraniu aktywu międzygromadzkiego w Rożentalu członkowie jednej z najlepszych w woj. gdańskim spółdzielni produkcyjnych KULICE zobowiązali się SKRÓCIĆ O 2 DNI SIEW WIOSENNY i wykorzystać je na UDZIELENIE POMOCY w pracach siewnych SĄSIEDNIEJ SPÓŁDZIELNI W ROMBARGU, która nie posiada dostatecznej ilości rąk roboczych.

W ślady spółdzielców z Kulic poszli SPÓŁDZIELCY Z ROŻENTALA, którzy przeznaczyli 2 DNI PRACY NA POMOC dla Rombargu.

Zobowiązania te świadczą o dojrzałości politycznej tych spółdzielców i ich poczuciu odpowiedzialności za całokształt gospodarki rolnej w ich powiecie.

Spotkanie w Klubie TPP-R

W sobotę 10 bm. o godz. 17 w Klubie Zarządu Wojewódzkiego TPPR (Wrzeszcz, Kniewskiego 15) odbędzie się spotkanie delegata na II Zjazd PZPR Cichowlasa z młodzieżą szkół zawodowych trójmiasta, która zgłosiła się ochotniczo do pracy w brygadach rolnych SP w okresie ferii letnich.

W programie wieczoru przewidziany jest występ zespołu artystycznego przy Komendzie Wojewódzkiej SP oraz zabawa.

Dla mieszkańców Oliwy

Komitet Frontu Narodowego nr 212, 213 i 216 w Oliwie urządza w dniu 11 bm. o godz. 16 w auli V Liceum przy ul. Polanki 130 spotkanie mieszkańców Oliwy.

Na program złoży się referat pt. „Czystość to zdrowie", koncert zespołu muzycznego i chóru MDK z Wrzeszcza oraz tańce w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej nr 23 w Oliwie.

Wstęp bezpłatny.

W niedzielę po południu „Madame Butterfly"

W niedzielę 11 bm. o godz. 14 Opera Bałtycka wystawia „Madame Butterfly" a nie jak podano w programie „Młoda Gwardia". Sprzedaż biletów w „Orbisie" i w kasie teatru.

Ludzie pracy czynem witają swoje święto

Po załogach przodujących zakładów pracy naszego kraju, które rzuciły wezwanie do Czynu 1-majowego, po przodujących zakładach Wybrzeża, które podchwyciły to wezwanie, na apel stają również robotnicy i pracownicy przedsiębiorstw i instytucji całego naszego województwa. Liczne zobowiązania, przyspieszające i ulepszające produkcję oraz obniżające koszty własne, jak i podnoszące warunki bytowe i socjalne ludzi pracy, świadczą najlepiej o zbiorowej woli uczczenia czynem święta 1 Maja.

Już 125 pracowników **ZBM - Miasto Główne** podjęło zobowiązania, które w sumie skrócą wykonanie poszczególnych obiektów o 3.136 roboczogodzin.

Załoga **odcinka budowlanego nr 1** (ZBM) podjęła 5 zobowiązań zespołowych. Na wyróżnienie zasługuje **brygada transportowa Władysława Liżewskiego**, która do 5 maja br. dostarczy do stanowisk murarskich 120 tys. sztuk cegły i 100 m³ zaprawy, oraz oczyści z gruzów 560 m² stropu, zaoszczędzając przy tym 20 dni roboczych. Brygada **Benedykta Kusza** przy budowie ponad 400 m³ muru zaoszczędzi 8.500 cegieł i 10 dni roboczych.

Na **OB 2 podjęto już 14 zobowiązań.** M. in. przodująca w kraju murarska brygada **Henryka Krzywca** wykona 340 m² ścianek działowych i 84 m³ murów kominowych, zaoszczędzając 4 dni robocze.

Młodzieżowa brygada **Jana Ditrycha** z **OB nr 3** wybuduje 335 m³ muru II kategorii, zaoszczędzając 630 roboczogodzin.

Zobowiązania 1-majowe załogi **OB nr 4** przyspieszą oddanie budynku „F" o kubaturze 6.477 m³ i 78 izbach mieszkalnych. Wyróżniły się tu brygady: betoniarska **Edmunda Gumińskiego**, tynkarska **Józefa Müllera**, murarska **Roszkowskiego** i brygada tynkowania mechanicznego **Aleksandra Kiernozka.**

Podnoszą kwalifikacje

Zobowiązania robotników z **OB nr 6** zmierzają również do skrócenia cyklu produkcyjnego. I tak brygada tynkarska **Jana Murawskiego** przy tynkowaniu wewnętrznych ścian budynku B 1 i B 2 zaoszczędzi 14 dni roboczych, przestrzegając przepisów B i HP i wykonując wszystkie roboty bezusterkowo.

Załoga BZPP postanowiła podnieść kwalifikacje zawodowe swoich kolegów. **Adam Kiernik**, majster parkieciarni, zobowiązał się przeszkolić 9 parkieciarzy. Podobne zobowiązanie podjęli również szklarz **Stefan Woźnicki** oraz lastrykarze **Franciszek Krzyżaniak** i **Anastazy Wolski.**

Skrócić cykl pracy, a mianowicie zaoszczędzić dwa dni przy budowie baraku zobowiązała się również ciesielska brygada **Antoniego Thoma.**

Podobne zobowiązania podejmuje coraz więcej robotników i brygad Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Gdańsku. Oprócz wymienionych należą do nich brygady: **Józefa Drawskiego** (betoniarska), **Jana Sztylera** (ciesielska), **Leona Bandosza** (murarska), **Władysława Kaczmarka** (transportowa), **Franciszka Łodygowskiego** (ciesielska), **Wilhelma Szczerby** i **Alojzego Dończyka** (murarska) i wiele innych.

Zobowiązania tramwajarzy

Jak donoszą nasi korespondenci Tadeusz Krzemiński i Aleksander Hermanowicz, załoga WPK GG podjęła szereg zobowiązań. Ich realizacja przyczyni się w pierwszym rzędzie do poprawy stanu taboru tramwajowego.

Oto niektóre z nich: brygada ob. **Hędrzaka** przewinie ponad plan jeden wirnik typu USL 323 do wozu nr 252 oraz naprawi 4 cewki LT 31. Brygada ob. **Tomaszkiewicza** wykona 50 przełączników do świateł kierunkowych własnego pomysłu oraz skróci o jeden dzień remont automatów do wozu nr 243. Brygada ob. **Mireckiego** oczyści teren montowni oraz wywiezie na plac przed warsztatami zebrany złom. **Robotnicy zajezdni tramwajowej** naprawią ponadplanowo wagon nr 305 i wóz nr 395.

Pracownicy działów, które podjęły zobowiązania, wzywają kolegów z pozostałych działów do pójścia w ich ślady, by wydajną pracą, wykorzystując nowe metody i pomysły racjonalizatorskie, jak najszybciej zrealizować wskazania II Zjazdu.

MIGAWKI Wybrzeża

Kto ma za to płacić?

Niedawno pisaliśmy o brzydkich wzorach, o brzydkich kolorach jedwabiu milanowskiego, a teraz, niestety, trzeba nanietnować brzydkie obyczaje milanowskiej wytwórni. Chodzi o kilka cm materiału, za który się płaci i to bardzo drogo, a którego nie otrzymuje się. Milanówek daje na rynek gotowe kupony z zaznaczoną długością materiału. A długość, wypisana tuszem na brzegu kuponu jest fikcją, ponieważ brakuje na całości materiału zawsze od 4 do 6 cm.

Kupujący nie chcą płacić za nieistniejący materiał, a sprzedawcy tłumaczą się tym, że tak przyjęli transport i za tyle muszą sprzedać, gdyż inaczej różnicę musieliby dopłacać z własnej kieszeni.

I tu wyłania się problem: czy sklep powinien wierzyć na „słowo honoru" Milanówkowi, czy też przemierzać każdy kupon? Czy nie należałoby tu zastosować hasła Saja „Ja nie wypuszczę braku"? (n)

Dlaczego nie ma?

Kupiłem sobie w sklepie „Jubiler" w Gdańsku śliczny, srebrny ołówek. Z przyjemnością nim się posługiwałem, ale, niestety, krótko, bo skończył się grafit.

W poszukiwaniu odpowiedniego grafitu odwiedziłem już większość sklepów w trójmieście, pytałem na kiermaszu — proponowano mi czerwony lub bardzo gruby; cienkiego grafitu nigdzie nie ma.

Dlaczego, skoro wypuszcza się na rynek takie ołówki, nie pamięta się o tym, że samą oprawką pisać nie można.

Jeżeli lubisz zwierzęta...

...i chcesz im nieść pomoc lekarską, zapisz się do **Państwowego Technikum Weterynaryjnego w Lęborku.** Uczniowie Technikum odbywają ćwiczenia praktyczne w Powiatowej Lecznicy Zwierząt i we własnym gospodarstwie rolnym, którego inwentarz żywy służy im jako „pomoc naukowa" w opanowaniu przerabianego materiału.

Lęborskie technikum jest jedyną szkołą tego typu w północno - zachodniej Polsce. Jej absolwenci uzyskują tytuł technika weterynarii i prawo wstąpienia na studia wyższe. Nauka trwa 4 lata. Przyjmowani są kandydaci, mający ukończone 7 klas szkoły podstawowej. Przy szkole jest internat, a uczniowie ubiegać się mogą o stypendium.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelaria Państwowego Technikum Weterynaryjnego w Lęborku, ul. Warszawska 17 (tel. 291), w godzinach od 8 do 15.

Wystawa w świetlicy dworcowej

Staraniem Oddziału Wojewódzkiego PCK w Gdańsku, w świetlicy dworca głównego w Gdańsku otwarto wystawę pt. **„Reumatologia".** Wystawa czynna jest codziennie od godz. 9 do 20 do dnia 30 bm.

„WILK i KOŹLĘTA"

Dwa przedstawienia tej pięknej opery odbędą się: w niedzielę 11 bm. o godz. 15 i w poniedziałek, 12 bm. o godz. 18 w sali teatru „Wybrzeże" w Gdyni.

Sprzedaż biletów w kancelarii PSM w Gdyni, ul. Świętojańska 56, ewent. w poniedziałek od godz. 16 przy kasie teatru.

Na kiermaszu

Fot. Ferster

Wiosenną MIOTŁĄ

Gdańsk walczy o czystość i porządek. **Państwowy Szpital Kliniczny natomiast o wiele za słabo walczy z plagą robactwa.** Stałymi jego współlokatorami są „prusaki", szczególnie panoszące się nocami.

* * *

Mieszkańcy **domów przy ul. Kunickiego we Wrzeszczu** otrzymali wprawdzie trutki na szczury — **nie otrzymali jednak żadnych pouczeń, jak je „przyrządzać".**

* * *

Przechodnie głównej ulicy Wrzeszcza, tj. **Grunwaldzkiej** skarżą się, że **za mało jest koszy do śmieci,** a w całym Wrzeszczu pewnych przybytków, ukrywających się pod skromnym symbolem 00.

* * *

Ulica Kościuszki i plac Wolności w Sopocie nawiedzane są od czasu do czasu przez fale dziwnych „zapachów" Widocznie okoliczne **kanały ściekowe nie są zupełnie w porządku.**

* * *

Nie mieszczą się już śmieci w pojemnikach na boisku szkolnym u zbiegu ulic Abrahama i Batorego **w Gdyni.** Czyżby stanowiły one niezbędne „pomoce szkolne" przy wpajaniu dzieciom zamiłowania do brudu?

* * *

Nielepiej przedstawia się sytuacja **z pojemnikami na Oruni.** Nie mieszczące się w kubłach śmieci hulają beztrosko po ulicach, z daleka witając przyjezdnych i urabiając ich opinię o czystości Gdańska.

CO gdzie i kiedy

TEATRY

Teatr Wielki — Gdańsk — Koncert symfoniczny PFB — godz. 19.30.
Teatr Lalek — Gdańsk — „Zielony mosteczek" — godz. 14.
Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Nie igra się z miłością" — premiera — godz. 19.
Teatr Kameralny — Sopot — „Dom lalki" — godz. 19—22.

KINA
według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad" — „Nie ma pokoju pod oliwkami" od lat 18 — godz. 16, 18, 20 **WRZESZCZ — „Bajka"** — „Przygoda na Marienstacie" od lat 12 — godz. 16, 18, 20. **„ZMP-owiec"** — „Dziennik marynarza" od lat 14 — godz. 16, 18, 20. **NOWY PORT — „1-szy Maja"** — „Podstęp swatki" od lat 12 — godz. 17, 19. **OLIWA — „Delfin"** — „Przygoda na Morzu Czerwonym" od lat 7 — godz. 16, 18, 20.
SOPOT — „Bałtyk" — „Paloma" — od lat 14 — godz. 15.30, 17.30, 19.30. **„Polonia" —** „Paloma" od lat 14 — godz. 16, 18, 20.
GDYNIA — „Atlantic" — „Piątka z ulicy Barskiej" od lat 12 — godzina 15.30, 18, 20.30. **„Goplana" —** „Teatr satyryków" od lat 7 — „Mecz stulecia" — od lat 7 — godz. 16, 18, 20. **„Warszawa" —** „Piątka z ulicy Barskiej" — od lat 12 — godz. 16, 18, 20. **GRABÓWEK — „Fala" —** „Śnieżka" — od lat 7 — godz. 17.30, 19.30. **CHYLONIA — „Promień" —** „Mały partygant" — od lat 7 — godz. 17, 19. **ORŁOWO — „Neptun" —** „Kotowski" od lat 12 — godz. 17.30, 19.30.
WEJHEROWO — „Świt" — „Czuk i Hek" od lat 7 — „Torpedowiec nieuchwytny" od lat 12. **LĘBORK — „Fregata" —** „Wesoła trójka" od lat 7. **PRUSZCZ — „Krakus" —** „Przygoda na Marienstacie" od lat 12.
JASTARNIA — „Hel" — „Arena śmiałych" od lat 7. **ŁEBA — „Rybak" —** „Nadziei za dwa grosze" — od lat 18.

APTEKI DYŻURNE

GDAŃSK — ul. Łąkowa 16 — tel. 323-17. STOGI — ul. Stryjewskiego 29 — tel. 247-27. NOWY PORT — ul. Oliwska 82-84 — tel. 415-75. ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27. WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 36 — tel. 428-22. OLIWA — ul. Kaprów 4 — tel. 427-02. SOPOT — ul. Rokossowskiego 21 — tel. 510-18. ORŁOWO — ul. Bohat. Stalingradu 66 — tel. 91-24. GDYNIA — Pl. Kaszubski 10 — tel. 20-92. GRABÓWEK — ul. Czerwonych Kosynierów 137 — tel. 22-88.

POGOTOWIE

GDAŃSK - WRZESZCZ — Ratunkowe i położnicze — tel. 41-000 i 09 — Grunwaldzka 2 czynne całą dobę. **Dziecięce** — tel. 09 — od godz. 19 do 7-mej rano. **GDYNIA — rat.,** Skwer Kościuszki 14, telefon 10-00. **SOPOT — rat.** Stalina 788, tel. 524-00 — czynne całą dobę.

Walne zebranie inżynierów i techników wodno-melioracyjnych

W sobotę, tj. 10 bm. o godz. 16.30 w lokalu Woj. Zarządu Wodno - Melioracyjnego w Gdańsku (Gdyńskich Kosynierów 11) odbędzie się doroczne, walne zgromadzenie inżynierów i techników wodno - melioracyjnych.

Kiermasz przedłużony o jeden dzień

Wielki kiermasz handlu uspołecznionego we Wrzeszczu cieszy się wielkim zainteresowaniem i nie słabnącym powodzeniem u mieszkańców trójmiasta i okolicznych wsi. Codziennie, zwłaszcza w godzinach popołudniowych wielkie rzesze ludności Wybrzeża udają się na kiermasz, aby dokonać zakupów, czy chociażby ocenić dorobek handlu uspołecznionego naszego województwa.

Wobec tego kierownictwo kiermaszu postanowiło przedłużyć targi do niedzieli 11 bm. włącznie, aby umożliwić zaopatrzenie się wszystkim mieszkańcom trójmiasta w atrakcyjne towary.

W ostatnim dniu trwania kiermaszu przewiduje się **szczególnie staranne i obfite zaopatrzenie wszystkich stoisk w bogaty wybór towarów. Ponadto kupujący będą mieli możność wzięcia udziału w atrakcyjnej imprezie, jaką będzie bez wątpienia pokaz modeli odzieży wiosenno - letniej, urządzany przez Centralę Odzieżową w niedzielę o godzinie 12.**

Wędrówkę po kiermaszu umilać będą występy orkiestry i artystów zespołu Stoczni Gdańskiej.

A więc wszyscy spotykamy się w niedzielę na kiermaszu!

Technika fizyki jądrowej

Pol. Tow. Fizyczne zawiadamia, że w sobotę 10 bm. o godz. 18 w audytorium maximum Politechniki Gdańskiej odbędzie się odczyt popularny z pokazami z cyklu „Technika fizyki jądrowej" pt. „Od cyklotronu do kosmotronu".

Odczyt wygłosi docent Uniwersytetu Jagiellońskiego dr A. Hrynkiewicz.

NASZA OCENA

„Piątka z ulicy Barskiej"

FILM KOLOROWY WG POWIEŚCI K. KOŹNIEWSKIEGO. SCENARIUSZ: A. FORD I K. KOŹNIEWSKI; REŻYSERIA: A. FORD; ZDJĘCIA: J. TUZAR I K. CHODURA; OPERATOR: J. LIPMAN; MUZYKA: K. SEROCKI; DEKORACJE: A. RADZINOWICZ.

„Stał jeszcze wiadukt Pancera
Nie było trasy W — Z. Starówka
była przeraźliwie martwa. Nie było
nowej Marszałkowskiej, ani szerokiej Kruczej...".

Tymi słowami zaczyna się opowieść o losie pięciu warszawskich chłopaków, mieszkańców jednej ulicy. Krótka prezentacja i już wiemy, że są to: Marek, Kazek, Franek, Jacek i Zbych. Skąd się znają ci chłopcy? Długo by można o tym mówić, bo dzieje ich przyjaźni sięgają ponurych lat hitlerowskiej okupacji, kiedy to po raz pierwszy zboczyli z prostej drogi życia i weszli w kolizję z przepisami prawa. My poznajemy ich u kresu tej drogi. Takie wrażenie odnosi przeciętny widz, oglądając pierwsze sceny filmu w sądzie dla nieletnich, gdy zapada wyrok skazujący. Chłopcy nie pójdą jednak do domu poprawczego. Sąd wymierzył wyrok z zawieszeniem na 2 lata, dając im tym samym możność zrehabilitowania się swoją pracą i postawą. Czy korzystają z tego?

Nie od razu możemy na to pytanie odpowiedzieć. Odpowiedź da nam pełnospektaklowy film zrealizowany przez A. Forda wg. książki „Piątka z ulicy Barskiej" K. Koźniewskiego. Przed oczyma widzów, na ekranie, o serca tych chłopców toczy się długa i zażarta walka. Walkę tę prowadzą dwie przeciwstawne sobie siły. Jedna z nich jest siłą tworzącą nowe życie, dźwigającą wysoko w górę gmach przyszłości naszej ojczyzny. Siłę tę reprezentuje w filmie przede wszystkim majster murarski **Wojciechowski**, którego sąd wyznaczył kuratorem całej „piątki". Obok niego stoją: kreślarka Hanka i tysiące budowniczych trasy W—Z. Drugą siłę, grupującą przy sobie garstkę zbirów, reprezentuje przywódca Macisz i elegancki dyplomata jednego z państw zachodnich.

Kurator Wojciechowski nie ma łatwej pracy. Całym swym sercem walczy o młodzież. Codziennie wydeptuje ścieżki do różnych biur i instytucji, starając się znaleźć dla każdego z nich najbardziej odpowiednie zajęcie. To on umieszcza uzdolnionego Zbyszka w konserwatorium, to on znajduje pracę kalece Jackowi w redakcji. To on wreszcie zatrudnia na budowie trasy pozostałych chłopców.

W pracy, w otoczeniu budowniczych każdy z nich dojrzewa, rośnie. Marek razem z Wojciechowskim w pierwszej trójce zespołowej wysoko przekraczają normy i stają się pionierami wyższych metod pracy w budownictwie. Kazek zostaje operatorem kopaczki. Pozostali odnoszą również sukcesy.

PODZIEMIE NIE REZYGNUJE..

Mimo to odchodzący świat krzywdy i wyzysku człowieka nie chce zrezygnować z chłopców. Różnymi sposobami a jest wśród nich szantaż i kłamstwo, obietnica i groźba, usiłuje zawrócić chłopców z drogi i skierować ich na kręte ścieżki przestępczości, by pod wodzą Zenona pchnąć ich na drogę zdrady własnej ojczyzny. Wróg wykorzystuje w tym celu zabójstwo Zygmunta Radziszewskiego, którego chłopcy obawiali się, że ich „sypnie". Wróg wie dobrze, że to zabójstwo pociągnie za sobą łańcuch innych.

A jednak jego rachuby w ostateczności zawodzą. I nie pomogą ani dolary, ani oszukańcze, często powtarzane „przysięgi", ani terror Zenona. Samo życie, entuzjazm otoczenia sprawia, że chłopcy wiele myślą i rozumieją. W decydującej chwili, gdy zbrodniarze usiłują ich wykorzystać przy wysadzeniu tunelu, chłopcy udaremniają wrogie plany i dopomagają organom bezpieczeństwa w ujęciu zbrodniarzy.

Film kończy się pełną dawką optymizmu. Nad rannym w walce Kazkiem nachyla się jego ukochana Hanka i mówi: „on będzie żył — prawda", a później dodaje z głębokim przekonaniem „on nie może umrzeć, on musi żyć!".

Bo przed chłopcami stoi teraz otworem naprawdę radosne, pełne życie.

PEŁNY KSZTAŁT ARTYSTYCZNY

Problem, który poruszyli realizatorzy filmu, był w tamtych latach bardzo żywotny i aktualny. Kształty artystyczne, jakie mu nadał reżyser Ford, nie dopuszczając do łatwizn i schematycznych uproszczeń, tym bardziej mocno przemawiają do widza.

Takie sceny, jak: libacja pijaków w podziemnej winiarni, jak monolog matki zamordowanego, jak rozmowa na schodach Marka z siostrą Radziszewskiego, jak fantastyczna zabawa sylwestrowa — pozostaną na pewno długo w naszej pamięci jako przykład rzetelnej roboty reżyserskiej i aktorskiej.

Tej dobrej roboty nie są w stanie zepsuć dłużyzny, których jest kilka, a wśród nich nie kończące się wędrówki po schodach i również... nie kończący się oberek.

WYRÓWNANA GRA AKTORÓW

„Piątka" jest filmem, w którym cała obsada aktorska dała z siebie maksimum tego, co mogła dać. Świetnie gra **Ludwik Benoit** jako kurator Wojciechowski, bardzo sugestywnie i przekonywająco odtwarza rolę matki zmarłego **Zofia Małynicz**, bezpośrednia i bliska jest siostra Radziszewskiego, w kreacji **Ewy Krasnodębskiej.**

A role chłopców? Znakomite są zwłaszcza kreacje **Tadeusza Janczara** w roli Kazka i **Andrzeja Kozaka** w roli czupurnego cwaniaka warszawskiego — Jacka. Nie ustępują im prawie **Marian Rulka** w roli Zbycha, **Mieczysław Stoor,** jako Marek i **Łomnicki,** grający z umiarem i powściągliwością rolę Ludka, syna spekulanta.

Śląska, jako kreślarka Hanka, pełna wewnętrznego ciepła i serdeczności, jakkolwiek wydaje się trochę zbyt pewna siebie w epizodzie ze spychaczem. **Hanka Skarżanka** w roli sędziego dla nieletnich zbyt sztywna, przypominająca sędziów przedwojennych, a **August Kowalczyk,** zbyt ucharakteryzowany na negatywny charakter.

Wiele uroku i liryzmu dodają filmowi świetne zdjęcia (zwłaszcza plenery) J. Tuzara i K. Chodury.

Piękne zdjęcia podkreślają „żywe" barwy filmu, stwarzając w scenie tańca i panoramy budowy trasy — niezapomnianą mozaikę. Dynamikę poszczególnych scen potęguje starannie zespolona z obrazem muzyka K. Serockiego.

W sumie „Piątka z ulicy Barskiej" to film, z którego nasza kinematografia może być naprawdę dumna.

Zbigniew Zapert

ŚMIAŁO i szczerze

Zbyt częsta blokada

W dniu 20.2 wpłaciłem w Urzędzie Pocztowym Sopot 3 abonament za telefon za luty w sumie 57.05 zł. W dniu 23 lutego zablokowano mi telefon z powodu niezapłacenia rachunku. Nazajutrz, po sprawdzeniu przedłożonego przeze mnie dowodu wpłaty, telefon odblokowano. Jednak

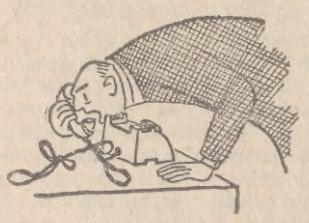

że 25 marca otrzymałem z Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Gdańsku monit o zapłatę rachunku za miesiąc luty wraz z doliczeniem odsetek za zwłokę. Z pismem tym żona moja udała się 26 marca do Urzędu Pocztowego w Sopocie, gdzie urzędniczka odnotowała na dowodzie wpłaty wyjaśnienie, że rachunek został rzeczywiście w terminie opłacony, i skierowała to pismo do Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Gdańsku.

W dniu 31 marca telefon znów był nieczynny z powodu... niezapłacenia rachunku za marzec. Polecono mi udać się do Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Gdańsku i zapłacić rachunek za marzec oraz 18 zł. za odblokowanie telefonu. Po okazaniu dowodu wpłaty telefon wprawdzie odblokowano, jednak że nie zwalnia mnie to od udania się do Gdańska i zapłacenia kosztów odblokowania telefonu. Zaznaczam, że rachunek za marzec zapłaciłem w dniu 18 marca.

Ponieważ jestem st. inspektorem ochrony przeciwpożarowej w TOS w Gdyni, a mieszkam w Sopocie, wskutek takiego stałego blokowania telefonu instytucja, w której pracuję, nie mogła by mnie powiadomić o ewtl. wybuchu pożaru. Dlatego sądzę, że Urząd Telekomunikacyjny tym bardziej powinien zainteresować się nieporządkiem, panującym w prowadzeniu kontroli opłacania rachunków.

Jan Jastrzębski
Sopot

W innych LISTACH

NIEŁADNIE...

Już kilka miesięcy temu przyrzekła Spółdzielnia Inwalidów, że uruchomi kiosk na Witominie, jednakże dotąd przyrzeczenia tego nie dotrzymała. Ob. N. W., który spędził urlop na Witominie, nie miał gdzie kupić piwa czy gazety i wyjechał pod bardzo złym wrażeniem. Mamy nadzieję, że Spółdzielnia Inwalidów postara się o to, aby w czasie następnego urlopu ob. N. W. zmienił zdanie o jej pracy i słowności.

KŁOPOTY Z WODĄ

Od dłuższego już czasu mieszkańcy domu nr 8 przy ul. Stalina w Lęborku noszą wodę z podwórka na drugie, a nawet trzecie piętro, gdyż Prezydium lęborskiej MRN na wszelkie reklamacje odpowiada: „Naprawimy rurociągi, jak tylko znajdziemy miejsce, gdzie są uszkodzone". Poszukiwania te trwają już przeszło miesiąc. ob. M. Kandalski proponuje więc, aby MRN przyspieszyła tempo poszukiwań.

OBYWATELSKIE STANOWISKO

Obywatelskie stanowisko konduktorki nr 43 wybawiło mgr inż. Słomianko z wielkich kłopotów, a ponadto zapobiegło zahamowaniu wykonywanej przez niego pracy. Konduktorka nr 43 nie tylko odnalazła pozostawione przez inż. Słomianko w tramwaju rzeczy, niezbędne do jego pracy, ale dołożyła starań, aby mógł on je jak najspieszniej odzyskać.

SMUTNO BEZ SKRZYNKI

Kilka miesięcy temu zdjęto skrzynkę pocztową, zawieszoną na rogu ulic Abrahama i Wita Stwosza w Oliwie. Mieszkańcy tej dzielnicy przykro odczuwają brak skrzynki, proszą więc o ponowne jej zawieszenie — pisze ob. M. Staszko.

Odpowiedzi REDAKCJI

Barbara Piskorz, Gdańsk. — List Wasz jest bardzo niejasny i dlatego nie możemy udzielić Wam żądanego wyjaśnienia. Podajcie nam dodatkowo, o jaką spółdzielnię chodzi, czy osoba, o której wspominacie, jest członkiem tej spółdzielni itp.

Fr. Czarnowski, Nowy Dwór. — Żądane przepisy wymieniliśmy dokładnie w naszej odpowiedzi dla ob. Polińskiego z dnia 3 bm.

Ed. Jar., Gdańsk. — Gdańska Spółdzielnia Mieszkaniowa mieści się w Gdańsku - Siedlcach przy ul. Kartuskiej 47 (tel. 333-04).

S. Z., Wrzeszcz. — Jeżeli ob. Kar. ma pozwolenie na trzymanie krów w ogródku przydomowym, jest prawnie zupełnie w porządku.

POD ŚWIATŁO

Pod Łukiem Triumfalnym

Cisza panuje zwykle pod paryskim Łukiem Triumfalnym: słychać w niej tylko kroki wartownika i westchnienia matek, które przychodzą tu niezmiennie, by wspominać swych poległych za Ojczyznę synów. Ale w ostatnią niedzielę falował tu wzburzony tłum, atakujący dwóch pobladłych mężczyzn, bronionych przez kilkuset policjantów. Pierwszy z atakowanych umknął wreszcie wojskowym samochodem. Drugi, oswobodzony z trudem przez policję, opuszczał Plac Gwiazdy z wymownie zgniecionym kapeluszem, którego czerń kontrastowała z bladą jak papier twarzą. Pierwszym był premier francuski, Laniel. Drugim — Pleven, minister spraw wojskowych. W ten niesłychany sposób skończyło się składanie przez nich wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza...

Na Placu Gwiazdy demonstrowali między innymi byli kombatanci wojny w Indochinach. Wznoszono okrzyki przeciwko „armii europejskiej", przeciwko rządowi — oraz przeciwko dymisji marszałka Juin. To ostatnie wydarzenie sprawiło nie tylko nowe trudności rządowi Laniela. Ujawniło ono także charakterystyczny rozłam wśród reakcji francuskiej.

Juin nie protestował przeciwko prześladowaniom patriotów francuskich za ich akcję zwalczania „brudnej wojny" w Indochinach. Juin nie miał nic przeciwko amerykańskim dolarom i karabinom, wspierającym tę bestialską imprezę kolonializmu francuskiego.

Juin nie jest bynajmniej przeciwny odbudowie Wehrmachtu. Jednakże Juin prostestuje przeciwko takiemu układowi sił w „armii europejskiej", który zapewniałby w niej prymat neo-hitlerowcom i stanowiłby groźbę dla niepodległości Francji. I Juin zapłacił za to dymisją, ponieważ Laniel reprezentuje te odłamy reakcji francuskiej, które bez zastrzeżeń zaprzedały się imperializmowi amerykańskiemu, protektorowi agresywnej „armii europejskiej" właśnie z Wehrmachtem na czele.

Znamienne było parlamentarne wystąpienie generała Koeniga, drugiego wysokiego przedstawiciela reakcyjnego korpusu oficerskiego armii francuskiej. W czasie dyskusji nad budżetem wojskowym, który o mały włos nie został odrzucony, oświadczył on w Zgromadzeniu Narodowym, że dymisja marszałka Juin spowoduje „daleko idące skutki, jeżeli chodzi o życie polityczne Francji i stosunki między aliantami": te ostatnie mogą się skomplikować, jeśli marszałek Juin pozbawiony zostanie piastowanego jeszcze stanowiska dowodzącego wojskami środkowego odcinka „frontu atlantyckiego", nowy zaś dowódca nie zostanie wybrany spośród generałów francuskich. W każdym razie wystąpienie Koeniga popiera stanowisko dziennika „Aurore", który pisał, że sprawa Juin „wywołała wielkie poruszenie w kołach wojskowych i politycznych". „Monde" zaś stwierdzał otwarcie: „afera Juin świadczy o podziale we Francji spowodowanym kwestią EVG" („wspólnoty obronnej" — red.).

Słowa te pisane były przed wydarzeniami, które przewaliły się nad Placem Gwiazdy niby groźny podmuch wzbierającego gniewu ludu francuskiego. Było coś symbolicznego w tej rejteradzie premiera i ministra spraw wojskowych spod Łuku Triumfalnego. Naród francuski nie pozwolił, aby ci, którzy żołnierza francuskiego oddać chcą pod dowództwo hitlerowskich generałów, składali swe faryzeuszowskie „hołdy" nad grobem Nieznanego Żołnierza, poległego za Ojczyznę w walce z niemieckim imperializmem.

Pod Łukiem Triumfalnym panuje znowu cisza. Panowie Laniel, Pleven i spółka nie odważą się jej chyba znowu zakłócić.

Wies

JUTRO W RADIO

SOBOTA — 10. IV. 54 r.

5.25 — Muzyka. 5.58 — Sygnał czasu. 6.00 — Stan pogody. 6.02 — DZIENNIK. 6.17 — Kom. PIHM. 6.30 — Kalendarz. 6.37 — Muzyka. 6.50 — Gimnastyka. 7.00 — Stan pogody. 7.02 — DZIENNIK. 7.15 — Muzyka. 7.40 — Komunikaty. 7.48 — Stan pogody. 7.50 — WIAD. 7.55 — PRZEGLĄD PRASY. 8.00 — Muzyka. 8.25 — Serwis CZRM dla rybaków. 10.00 — Koncert. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — WIAD. 12.10 — Muzyka. 12.25 — Na swojską nutę. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Kom. PIHM. 13.05 — Koncert rozr. 13.30 — Koncert solistów. 14.00 — WIAD. 14.09 — Kom. o stanie wód. 14.10 — Aud. dla klas I—II. 14.30 — Aud. dla klas VII. 15.00 — Muzyka rozr. 15.25 — Duet fortep. 15.40 — Tydzień muzyki węgierskiej. 16.00 — KRONIKA TYGODNIA 16.15 — Koncert dla PGR. 17.40 — Muzyka tan. 18.05 — Felieton tygodnia 18.15 — WIAD. 18.35 — „To samo, a jednak co innego". 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — Aud. literacka. 19.45 — Muzyka tan. 20.25 — Preludia Rachmaninowa. 20.40 — Zagadka naukowa. 21.00 — Zagadka 21.30 — Stan pogody. 21.32 — DZIENNIK. 21.40 — KOMENTARZ. 21.45 — Wiad. sportowe. 21.50 — „Argentyńskie melodie ludowe". 21.50 — Dziennik rybacki. 22.00 — Kom. PIHM. 22.01 — Muzyka. 22.10 — Felieton. 22.20 — Muzyka. 22.50 — „Dla każdego coś miłego". 23.55 — OST. WIAD.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Lekkoatleci walczą w niedzielę o tytuł mistrza Polski w biegu na przełaj

W nadchodzącą niedzielę rozegrane będą w Olsztynie tradycyjne biegi na przełaj o mistrzostwo Polski, w których weźmie udział rekordowa liczba około 300 zawodników.

W biegach wezmą udział reprezentacje zrzeszeń sportowych, wyłonione drogą eliminacji na zawodach kół, powiatów i województw. Prawo startu mają zawodnicy klasy mistrzowskiej i I oraz mistrzowie województwa względnie zrzeszenia.

Program mistrzostw obejmuje biegi na 8000 i 3000 m dla seniorów, 2000 m dla juniorów oraz 1000 m dla seniorek i juniorek.

Do chwili obecnej udział w biegach zgłosiło 280 zawodników i zawodniczek z 12 zrzeszeń sportowych. Największą liczbę startujących zgłosił **Kolejarz** — 79 z **Długoborskim, Makowskim** i **Bryłą** oraz **Budowlani** — 48 z **Mańkowskim** i **Minicką** na czele. **Gwardia** zgłosiła 35 lekkoatletów z **Kielasem** i **Milczarkiem**, a **Stal** — 24 zawodników. Po 18 zawodników zgłosiło **AZS**, w którym startować będzie **Potrzebowski** i **Lewandowski**, oraz **CWKS** z **Szwargotem, Grajem, Kiełczewskim, Krzyszkowiakiem** i **Ożogiem**. W barwach **Startu** pobiegnie **Grabowski**, a w **Górniku** — **Chromik** i **Olesiński**.

Odwołane zawody w Elblągu

W dniu 21 marca br. w czasie meczu o wejście do II Ligi pomiędzy Stalą (Elbląg) a Stalą (Kalisz) w Elblągu doszło do awantur, w wyniku których jeden z sędziów został czynnie znieważony, a mecz musiano przerwać na kilkanaście minut.

W związku z powyższym prezydium Sekcji Boksu GKKF odwołało niedzielne zawody o wejście do II Ligi pomiędzy Stalą (Elbląg) i Spójnią (Stargard) i zabroniło rozgrywania jakichkolwiek zawodów pięściarskich w Elblągu do chwili zakończenia dochodzeń.

Czy pięściarze PLO pozostaną w II Lidze?

Na środowym zebraniu Sekcji Boksu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w Warszawie przedstawiony został nowy projekt rozgrywek II Ligi, zaproponowany przez Sekcję Boksu WKKF w Gdańsku.

Projekt ten przewiduje utworzenie w II Lidze trzech grup, po 6 drużyn każda. Chodzi bowiem o to, by zespoły drugoligowe nie miały tak często zawodów mistrzowskich, po drugie — by przez rozszerzenie II Ligi podciągnąć dalsze drużyny (dotychczas było ich 14).

Projekt ten znalazł przychylne przyjęcie, musi on jednak być szeroko przedyskutowany i zatwierdzony przez prezydium Sekcji Boksu GKKF.

Przy istnieniu w II Lidze 18 drużyn jest prawdopodobne pozostanie w mistrzostwach ligowych zespołu gdyńskiego Kolejarza PLO, który w tegorocznych rozgrywkach znalazł się na ostatnim miejscu. Zespół PLO, reprezentujący Marynarkę Handlową, posiada w swych szeregach wielu wartościowych zawodników (Szymański, Lebiedziński, Ptak, Boetcher) i może odegrać w mistrzostwach dużą rolę. W tym sezonie na skutek częstych łuk, spowodowanych wyjazdami w morze, gdynianie doznali licznych porażek.

ZSRR - Egipt 7:0 w podnoszeniu ciężarów

W Kairze odbył się międzypaństwowy mecz w podnoszeniu ciężarów EGIPT — ZWIĄZEK RADZIECKI, zakończony wysokim zwycięstwem sztangistów radzieckich 7:0.

W czasie spotkania reprezentant ZSRR w wadze lekkiej IWANOW ustanowił dwa rekordy świata: w trójboju — 377,5 kg i w wyciskaniu — 117 kg.

Występ radzieckich sztangistów wywołał duże zainteresowanie w kołach sportowych Egiptu. Prasa egipska zamieściła obszerne artykuły o sporcie w ZSRR, dając wysoką ocenę radzieckim sztangistom.

Gazeta „Al Ahram" nazywa mecz ZSRR — Egipt „niezapomnianym dniem ciężarowców egipskich". Korespondent tej gazety pisze m. in.: „Spotkanie z ciężarowcami ZSRR", którzy reprezentują bezsprzecznie najwyższy poziom światowy, było dla naszych zawodników doskonałą nauką". Korespondent podkreśla dalej sportową postawę reprezentantów Związku Radzieckiego i w zakończeniu pisze: „Sportowcy radzieccy są wzorem dla sportowców Egiptu".

Gazeta „Al Misri" opublikowała obszerny artykuł o masowym charakterze kultury fizycznej i sportu w ZSRR, podkreślając troskliwą opiekę, jaką otoczony jest sport w Związku Radzieckim.

Atrakcje sportowe ze świata

Mecz szachowy ZSRR — Urugwaj zakończył się zdecydowanym zwycięstwem szachistów radzieckich 19,5:0,5 pkt. W II rundzie meczu, mimo że gospodarze wstawili do składu dwóch nowych graczy, przegrali wszystkie partie.

Po meczu szachiści radzieccy Awerbach, Bronsztein, Bolesławski, Petrosjan i Tajmanow dali pokazy gry jednoczesnej. Grali oni łącznie przeciw 106 szachistom urugwajskim, odnosząc 102 zwycięstwa, jedną partię przegrywając, a trzy remisując.

* * *

Kolarze CSR, przygotowując się do Wyścigu Pokoju, rozegrali 4 bm. w Miada Boleslav pierwsze zawody kontrolne. Wyścig odbył się na trasie 130 km. z udziałem 50 zawodników, w bardzo ciężkich warunkach, wśród ulewnego deszczu. Większość czołowych kolarzy wycofała się na trasie z powodu defektów. Na mecie pierwszy był Ruzicka w czasie 3:18,58. W sekundę po nim ukończyło wyścig 5 zawodników w kolejności: Revay, Klich, Knezourek, Kubr i Nesl.

* * *

W Moskwie rozpoczęły się XX mistrzostwa bokserskie ZSRR, w których bierze udział 320 pięściarzy. Ze względu na dużą liczbę uczestników, mistrzostwa podzielono na dwie części. Do 8 bm. odbędą się walki w wagach muszej, piórkowej, lekkopółśredniej, lekkośredniej i półciężkiej, a w dniach 17—21 bm. w pozostałych kategoriach. Walki odbywają się jednocześnie na dwóch ringach, a zawodnik odpada z turnieju po dwóch porażkach.

Po uroczystym otwarciu zawodów w pierwszej walce mistrzostw wielokrotny mistrz ZSRR w wadze muszej — Bułakow zmierzył się z mistrzem Leningradu Stolnikowem. Młody reprezentant Leningradu zaskoczył przeciwnika żywiołowymi atakami i wygrał I rundę. Dopiero w dalszych starciach większa rutyna i lepsza technika Bułakowa przechyliła szale zwycięstwa na jego korzyść.

* * *

150 spotkań międzynarodowych czeka sportowców radzieckich w nadchodzącym sezonie wiosenno - letnim.

W końcu kwietnia do Moskwy przyjeżdża reprezentacja NRD w tenisie stołowym, która rozegra spotkanie z ZSRR. Będzie to pierwszy międzypaństwowy mecz ping - pongistów radzieckich.

Koszykarze radzieccy wezmą udział w turnieju międzynarodowym we Włoszech, gdzie spotkają się z reprezentacjami Węgier, Czechosłowacji, Francji, Izraela i Włoch.

Męska i żeńska reprezentacja siatkarzy i siatkarek wyjedzie na wiosnę do Bułgarii.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Wysokokwalifikowanych konstruktorów, kalkulatorów, techników warsztatowców, tokarzy, frezerów — na remonty maszyn zatrudni Przedsiębiorstwo Remontowo - Inwestycyjne Przemysłu Drzewnego w Sopocie, ul. Stalina 694. Praca na miejscu w Sopocie i na wyjazd. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie. 627-K

Księgowego - bilansistę ze znajomością R. P. K. na stanowisko kierownika sekcji księgowości kosztów własnych zatrudni natychmiast P.P.D. „Dalmor", Gdynia, ul. Zw. Walki Młodych Nr 10. Wymagane średnie lub wyższe wykształcenie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. Warunki do omówienia na miejscu. 637-K

Inżyniera lub **technika** na stanowisko gł. mechanika, **kierownika działu inwestycji** oraz **jedną maszynistkę** zatrudnią od zaraz Rumiańskie Zakłady Garbarskie w Rumii - Zagórzu. Warunki płacy i pracy do omówienia w ref. personalnym Rumia - Zagórze, ul. Sobieskiego 51. 633-K

Pracowników niewykwalifikowanych do prac rozbiórkowych zatrudni Budowlana Spółdzielnia Pracy. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Związek Branżowy — Wrzeszcz, ul. Wiązowa 1 a II p. 647-K

Technika budowlanego i technika normowania przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Sopocie, ul. 1-go Maja 22, barak A. 648-K

Wysokokwalifikowanych szewców zatrudni Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzanych im. J. Kilińskiego w Gdyni, ul. Śląska Nr 76 (barak 17). Warunki płacy do omówienia na miejscu. 652-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM domek masywny podpiwniczony z ogrodem w Orłowie. Wiadomość: Orłowo, ul. Lotników 102, parter. 1182-P

WŁAŚCICIEL sprzeda stary domek z ogródkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „2253". 2253-G

KUPNO

AGAWĘ dużą kupię. Tel. 91-21. 1184-P

KUPIĘ pończochę lub skarpetkę elastyczną. Zgłoszenia tel. 33-27. 2255-G

SAMOCHÓD małolitrażowy kupię lub zamienię. Zgłoszenia telef. 518-02. 1129-P

SPRZEDAŻ

DYWAN 2 i pół na 3 i pół sprzedam. Gdynia, 10 Lutego 9, I piętro. 1173-P

SPRZEDAM motocykle: — Zündapp z przyczepką 750 cm, BMW R. 12 z przyczepką 750 cm, DKW 350 NZ, stan bardzo dobry Gdynia, Warszawska 17. 1181-P

OKAZYJNIE sprzedam kredens, z pomocnikiem stół i biblioteczkę styl gdański — rzeźbione. Gdańsk, ul. Płowce 42/1. 2251-G

SPRZEDAM radio wysokiej klasy „Philips" 3-zakresowy, 7-obwodowy. Gdynia — Mściwoja 2, parter. 2274-G

SPRZEDAM maszynę do szycia. Gdańsk - Oliwa — Liczmańskiego 26 m. 4 — godz. 17—21. 2244-G

SPRZEDAM motor ropny 12 KM na chodzie. Gromowski Feliks, Kościelna Jania pow. Starogard 1142-P

FRYZJERZY! Gwarantowane płyny ondulacyjne oraz inne dodatki poleca Kucharski Zenon, Łódź, Zielona 11. 646-K

LOKALE

ZAMIENIĘ dwa pokoje na parterze na dwa pokoje z kuchnią wspólną lub pokój z kuchnią. Wiadomość: — Gdynia, Sieroszewskiego 6/1.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Warszawie - Pradze, ul. Białołęcka 89/1 na dwa lub 3 pokoje w trójmieście. — Wiadomość: Gdynia, Wiadysława IV 24/1 od godziny 16—18. 1186-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami w Elblągu na podobne w trójmieście. Zgłoszenia kierować: — Tczew, Paderewskiego 15/6. 2258-G

POKÓJ z używalnością kuchni w Poznaniu zamienię na podobny lub większy w Gdańsku. Wiadomość: — Gdańsk, ul. Wesoła 10 m. 7 III p. 2260-G

SAMOTNA pracująca poszukuje pokoju w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa". — Gdańsk, pod „2249". 2249-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje, wygody w Toruniu na podobne w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk „2242". 2242-G

DOMEK z ogrodem (możność trzymania inwentarza) w Gdańsku - Oruni dobry punkt zamienię na 3 pokoje z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „2263". 2263-G

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią wygodami we Wrzeszczu, Grunwaldzka na podobne lub dwa duże pokoje z kuchnią wygodami w Łodzi, Stalinogrodzie. — Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „2254". 2254-G

ZAMIENIĘ mieszkanie trzy pokojowe pełny komfort, telefon, ładna dzielnica w Bytomiu na 2 lub 3-pokojowe z łazienką w trójmieście. Wiadomość: Gdynia tel. 30-67 godz. 8 — 10 lub 14—18. 2246-G

PRACUJĄCA samotna pilnie poszukuje pokoju w trójmieście. Wiadomość: — Wrzeszcz, Kochanowskiego 39/16 Jarosz. 2163-G

ZAMIENIĘ samodzielne — dwa pokoje z kuchnią, łazienką, centralne, ogród, balkon we Wrzeszczu na podobne samodzielne w Sopocie, piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „2167". 2167-G

ZAMIENIĘ pokój duży używalność kuchni w Toruniu na pokój Gdynia, Gdańsk. Tel. 35-26 Gdynia, godz. 8—15 Gryglewska. 1169-P

DUŻY pokój z kuchnią, łazienką zamienię na dwa pokoje z kuchnią w trójmieście. Wiadomość: Gdynia, Śląska 64 m. 5 a. 1170-P

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, ogródkiem (możność trzymania inwentarza) w Sopocie, Kolonia, Mazowiecka 3 B, Olszewski na pokój z kuchnią lub 2 pokoje z używalnością kuchni w Gdyni, Sopocie. 1160-P

DUŻY pokój z kuchnią 55 m² balkon samodzielne w Inowrocławiu - Zdroju, zamienię na pokój z kuchnią lub większe w trójmieście. Oferty: Inowrocław Działowa 2, Koterska. 953-P

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią wygodami na 3 pokoje w Gdyni, Sopocie, Orłowie. Sprzedam motocykl 300 w dobrym stanie. Kuczynski Feliks — Sopot, ul. Chodowieckiego 6 b/2. 1140-P

PRACA

POTRZEBNA repasaczka. — Zgłoszenia: Gdańsk, ul. Robotnicza 17 m. 1. 2250-G

GOSPOSIA lub pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Gdynia, Skwer Kościuszki 14 m. 5. 1187-P

ZGUBY

KASZUBOWSKI Brunon — Gdynia, Czerwonych Kosynierów 161/6 zgubił bon kontrolny z przepustki nr 011723 uprawniającej do wejścia na teren portu Gdynia i statki Dalmoru 1176-P

CZYŻ Edward, Gdynia, Czerwonych Kosynierów 165k-1 zgubił przepustkę portową nr 01027. 1180-P

ZAGUBIONĄ w Sopocie damską pelerynę można odebrać: Sopot, Chopina 9/1 Świątkiewicz. 2248-G

SMOLAREK Janina — Gdańsk, Gdyńskich Kosynierów 6/2 zgubiła kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty kwit komisowy MHD Nr 6451, Nr 4/K. 2241-G

ZGUBIONĄ pieczątkę bufetu Nr 7 OZR — ZBM unieważnia się. 2245-G

ZGUBIONO pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Eibel Ryszard Gdynia, Róży Luksenburg 14. 2240-G

KOCIEŁEK Józefa, — Wrzeszcz, Witenbergów B 8 m. 2 zgubiła przepustkę stałą Nr 012919 na teren portu Gdańsk oraz legitymację Zw. Zaw. 2235-G

ZAGUBIONO kartę nadania oznaki rybackiej Nr 2032, kutra „Gdy-48" wystawioną przez MUR - Gdynia dla przedsiębiorstwa „Arka" - Gdynia. 1136-P

ROST Teodor, Kack Wielki, Wschodnia 4 sieje na pole truciznę. 1179-P

BRUNKA Klara, Wejherowo, Gwardii Ludowej 16 zgubiła pokwitowanie komisowe Nr 415. 1165-P

RÓŻNE

DYREKTOROWI Szpitala Kolejowego dr Arciszewskiemu za wyleczenie mojej matki z ciężkiej choroby wątroby oraz za troskliwą opiekę siostrze Czerniawskiej i personelowi oddziału wewnętrznego szpitala PKP składam gorące podziękowanie Wieczorek. 2257-G

Dnia 6 kwietnia 1954 zmarła tragicznie

Leonia Hachmanowa

główna księgowa W. P. H. G. „Centrogal"

W zmarłej traci firma nasza nieskazitelnego pracownika.

Cześć Jej pamięci!

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Akademii Medycznej na Cmentarz Centralny nastąpi w sobotę dnia 10. IV. 1954 o godz. 14.

Dyrekcja W. P. H. G. „Centrogal"
Rada Miejscowa i Rada Kobiet

651-K

ś. † p. **Leonia Hachmanowa**

główna księgowa W. P. H. G. „Centrogal"

zmarła tragicznie dnia 6. IV. 1954.

W zmarłej tracimy zacną i nieodżałowaną Koleżankę. Cześć Jej pamięci!

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Akademii Medycznej na Cmentarz Centralny nastąpi w sobotę dn. 10. IV. 1954 o godz. 14.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

2278-G **Koleżanki i Koledzy**

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism. Informacji w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju ze zleceniem wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmuje Oddział Wydawnictw Zagranicznych P. P. K. „Ruch", Sekcja Eksportu — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 119, tel. 805-05. — Druk. Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk Zam. 1111 — W-5-12108.